



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Janusz KOCHANOWSKI*

**RPO-571782-I/07/HG/KŁ**

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 31/01/2008r.

**Trybunał Konstytucyjny**  
**Warszawa**

### **Wniosek**

### **Rzecznika Praw Obywatelskich**

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.)

wnoszę o

- 1) stwierdzenie, że art. 36 ust. 4 pkt 2 lit b ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424, Nr 83, poz. 561, Nr 85 poz. 571, Nr 64 poz. 432, Nr 140 poz. 983) jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz art. 73 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.
- 2) stwierdzenie, że art. 36 ust. 4 pkt 3 lit b ustawy powołanej w pkt 1 jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

## Uzasadnienie

Artykułem 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 140, poz. 983) dokonana została zmiana art. 36 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424 z późn. zm.), który w ust. 1 do ust. 4 stanowi, że:

ust. 1. Dokumenty zgromadzone przez Instytut Pamięci udostępnia się w celu:

- 1) wykonywania zadań ustawowych;
- 2) prowadzenia badań naukowych;
- 3) publikacji materiału prasowego, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), z upoważnienia redakcji albo wydawcy.

ust. 2. Dokumenty, o których mowa w ust. 1, udostępnia się na pisemny wniosek, skierowany do dyrektora oddziału Instytutu Pamięci, właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy.

ust. 3. Wniosek, o którym mowa w ust. 2, powinien zawierać:

- 1) imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy;
- 2) rodzaj i numer dokumentu tożsamości osoby, której ma nastąpić udostępnienie;
- 3) datę wydania dokumentu tożsamości osoby, której ma nastąpić udostępnienie oraz nazwę organu, który go wydał;
- 4) dane ułatwiające odnalezienie dokumentów.

ust. 4. Wniosek o udostępnienie dokumentów w celu, o którym mowa:

- 1) w ust. 1 pkt 1 - powinien zawierać również podstawę prawną dotyczącą wykonywania zadań, o których mowa w ust. 1 pkt 1;

2) w ust. 1 pkt 2 - powinien zawierać również:

- a) wskazanie tematu prowadzonych badań naukowych,
- b) rekomendację pracownika naukowego uprawnionego do prowadzenia badań naukowych w dyscyplinach nauk humanistycznych, społecznych, gospodarki lub prawa - w przypadku osób niebędących takimi pracownikami;

3) w ust. 1 pkt 3 - powinien zawierać również:

- a) wskazanie tematu materiału prasowego,
- b) załączone upoważnienie redakcji albo wydawcy do wystąpienia z wnioskiem.

Treść skarzonego przepisu art. 36 ust. 4 pkt 2 lit b budzi zasadnicze wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP, a w szczególności, czy w swej istocie nie narusza on zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP), jak również czy nie stanowi on nieproporcjonalnego ograniczenia konstytucyjnej wolności prowadzenia badań naukowych (art. 73 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)

W świetle dokonanych zmian, w przypadku ubiegania się o udostępnienie dokumentów zgromadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej w celu prowadzenia badań naukowych przez osobę niebędącą pracownikiem naukowym w określonej dziedzinie nauki, osoba taka by uzyskać dostęp do tych dokumentów obowiązana jest przedłożyć rekomendację pracownika naukowego uprawnionego do prowadzenia badań naukowych w dyscyplinach nauk humanistycznych, społecznych, gospodarki lub prawa.

Ustawa jednak nie definiuje, co należy rozumieć pod pojęciem „pracownika naukowego” uprawnionego do wystawiania rekomendacji, co wiąże się z koniecznością poszukiwania znaczenia tego pojęcia na gruncie obowiązujących przepisów prawa. Analiza odrębnych uregulowań definiujących to pojęcie nie daje jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, wykazując rozbieżności w ujęciu osób, które są zaliczane do tej grupy. W szczególności

należy zauważyć, iż ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.) ujmuje w kategorii pracowników naukowych osoby zatrudnione na stanowiskach profesora, adiunkta i asystenta (art. 110 w/w ustawy).

Ustawa z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo - rozwojowych (Dz. U. z 2001 r. Nr . 33, poz. 388) wskazuje jako pracowników naukowych oprócz profesorów, adiunktów i asystentów również docentów (którzy na gruncie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym traktowani są jako pracownicy dydaktyczni) oraz bibliotekarzy dyplomowanych i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej (art. 33 i 34 w/w ustawy). Podnieść należy również, iż regulacja ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym rozróżnia "pracowników naukowo-dydaktycznych", "pracowników naukowych" i "pracowników dydaktycznych", przyznając uprawnienie do prowadzenia badań naukowych zarówno pracownikom naukowym jak i naukowo - dydaktycznym. Nadto, swobodę interpretacyjną rodzi także sformułowanie przepisu w tej części, w jakiej dotyczy "posiadania uprawnień do prowadzenia badań naukowych w dyscyplinach (...)". Nie jest bowiem jasne, czy należy to utożsamiać z posiadaniem stopnia lub tytułu naukowego w określonej dziedzinie nauki w zakresie danej dyscypliny naukowej.

Takie brzmienie przepisu skutkuje koniecznością odnoszenia się do powszechnego rozumienia tych pojęć, a tym samym wskazuje na niejednoznaczność i nieprecyzyjność normy prawnej. W konsekwencji organom publicznym w relacjach organ - obywatel przyznano możliwość dowolnej wykładni użytych sformułowań. Dlatego też, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, brzmienie kwestionowanego przepisu narusza standardy wynikające z art. 2 Konstytucji RP, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie w swym orzecznictwie podkreślał, iż z powyższej normy konstytucyjnej wynika obowiązek ustawodawcy tworzenia jasnych i niesprzecznych ze sobą przepisów prawnych, zgodnie z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa,

z której to zasady wywodzi się reguła przyzwoitej legislacji (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02; z dnia 21 marca 2001 r., sygn. akt K 24/00; z dnia 4 lipca 2002 r., sygn. akt P 12/01). Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że niejasność przepisu w praktyce zwykle oznacza niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo; z kolei zróżnicowanie indywidualnych rozstrzygnięć pociąga za sobą postrzeganie prawa jako niesprawiedliwego i utratę zaufania obywateli do państwa (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. akt K 41/02). Powyższe wątpliwości rodzą więc konieczność zbadania kwestionowanej normy prawnej pod kątem jej zgodności z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wypływająca z art. 36 ust. 4 pkt 2 lit b ustawy o IPN norma budzi także wątpliwości, czy w istocie nie stanowi ona nieproporcjonalnej ingerencji w konstytucyjne prawo podmiotowe, jakim jest wolność prowadzenia badań naukowych (art. 73 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Konstytucja RP w art. 73 stanowi bowiem jednoznacznie, że każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury. A zatem obejmuje on kilka wolności, które zostały ujęte w formie prawa podmiotowego. Podmiotem tych wolności w tym i wolności badań naukowych może być więc każdy, a użycie w art. 73 terminu wolność wyraźnie wskazuje na zakaz podejmowania działań, które przekreślałyby lub utrudniały swobodę prowadzenia badań naukowych. Skoro art. 73 gwarantuje odrębnie te wolności, to należy uznać, że przyznaje im szczególne znaczenie i nakazuje zapewnienie im szczególnej ochrony.

W doktrynie wskazuje się (por. L. Garlicki *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej Komentarz* pod redakcją Lecha Garlickiego, Wydanie Sejmowe, Warszawa 2001 r., komentarz do art. 73 str. 5-7), że „treścią wolności badań naukowych jest zapewnienie swobody prowadzenia takich badań, czyli swobody wyboru przedmiotu badań, metody badawczej oraz sposobu prezentacji dokonanych ustaleń. Nie można więc ani uzależniać ogólnej

możliwości prowadzenia badań naukowych od posiadania licencji czy od afiliowania do jednej z prawem uznanych instytucji naukowych, ani uzależniać możliwości przeprowadzenia konkretnych badań od uprzedniej zgody czy oceny projektu przez organ władzy publicznej. Prowadzenie badań łączy się zwykle z gromadzeniem informacji, więc elementem wolności nauki jest swoboda dostępu do wszelkich informacji jakie mogą być potrzebne do prowadzenia badań".

Prawodawca wprowadzając w ust. 4 pkt 2 lit b art. 36 uregulowanie, że w przypadku osób niebędących pracownikami naukowymi w określonej dziedzinie, wniosek o udostępnienie dokumentów zgromadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej powinien zawierać rekomendację pracownika naukowego uprawnionego do prowadzenia badań naukowych w dyscyplinach nauk humanistycznych, społecznych, gospodarki lub prawa, prawo nieskrępowanego korzystania z wolności badań naukowych przyznał jedynie osobom będącym pracownikami naukowymi uprawnionymi do prowadzenia badań naukowych w określonych dyscyplinach, natomiast osoby niebędące takimi pracownikami mogą korzystać z tej wolności dopiero po spełnieniu wskazanego w tym przepisie warunku, a mianowicie po uprzednim dołączeniu do wniosku o udostępnienie dokumentów rekomendacji uprawnionego pracownika naukowego. W ten sposób doszło do niczym nieuzasadnionego zróżnicowania obywateli w korzystaniu z konstytucyjnej wolności prowadzenia badań naukowych, prowadzącego tym samym do powstania kolejnych ograniczeń podmiotowych w korzystaniu z wolności. W konsekwencji ustawodawca uzależnił korzystanie z konstytucyjnego prawa podmiotowego, jakim jest wolność każdego obywatela do prowadzenia badań naukowych od woli i uznania innej jednostki. Konieczność spełnienia przesłanki uzależniającej możliwość skorzystania z gwarancji prowadzenia badań naukowych od rekomendacji uprawnionego pracownika naukowego w rezultacie prowadzi do wniosku, że wydanie takiej rekomendacji pozostaje tylko i wyłącznie w dyspozycji innego podmiotu prywatnego, który *de facto* decydować będzie, czy osoba występująca z wnioskiem o uzyskanie takiej

rekomendacji będzie mogła skorzystać ze swego konstytucyjnego prawa i wolności. Takie rozwiązanie prawne jest w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich jest niedopuszczalne, albowiem w swej istocie stanowi naruszenie określonej w art. 73 Konstytucji RP wolności prowadzenia badań naukowych, które są niezbędne dla rozwoju każdego społeczeństwa. W doktrynie podkreśla się, iż adresatem obowiązków wynikających z wolności badań naukowych są władze publiczne, a użycie terminu „wolność” wyraźnie wskazuje na charakter tych obowiązków, a więc na zakaz podejmowania działań, które przekreślałyby lub utrudniały swobodę prowadzenia badań naukowych lub ogłaszania ich wyników. Wprowadzenie obowiązku uzyskania opinii pracownika naukowego stanowi niewątpliwie utrudnianie wolności badań naukowych.

Ustawodawca posiada wprawdzie znaczną swobodę w zakresie stanowionego przez niego prawa, to jednak zawsze ciąży na nim obowiązek stanowienia takiego prawa, które odpowiadałoby konstytucyjnie określonym standardom i które zakreślają granice owej swobody ustawodawczej. Ma to szczególne znaczenie w przypadku konstytucyjnie chronionych prawem wolności.

Wolność badań naukowych nie ma charakteru absolutnego i może podlegać prawnym ograniczeniom, ale tylko wówczas, jeżeli uczynią one zadość przesłankom określonym w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, który formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Art. 31 ust. 3 Konstytucji ustanawia więc generalne zasady dopuszczalnej ingerencji państwa w sferę praw człowieka. Z tego przepisu w doktrynie i w orzecznictwie wyprowadza się trzy zasady, tj. wyłączności ustawy, proporcjonalności i zachowania istoty wolności i praw (por. A. Łabno, *Ograniczenie wolności i praw człowieka na podstawie art. 31 konstytucji III RP*, [w:] B. Banaszek, A. Preisner, „Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP”, Warszawa 2002, s 699-700).

Zasada wyłączności ustawy ma aspekt formalny, polegający na tym, iż wszelkie ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności muszą być ustanawiane w ustawie. W aspekcie materialnym dopuszczalne jest ustanawianie ograniczeń

tylko wtedy, gdy są „konieczne w demokratycznym państwie” dla osiągnięcia jednego ze wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji celów, tj. bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, z zastrzeżeniem zakazu naruszenia istoty danego prawa czy wolności. Dotychczasowa linia orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego dotycząca przesłanek dopuszczalności ograniczenia praw i wolności jest jednolita i konsekwentna. Jednym z elementów tego dorobku orzeczniczego jest określenie sposobu rozumienia zasady proporcjonalności. Zasada ta: „z jednej stawia przed prawodawcą każdorazowo wymóg stwierdzenia rzeczywistej potrzeby ingerencji w danym stanie faktycznym w zakres prawa bądź wolności jednostki. Z drugiej strony winna ona być rozumiana jako wymóg stosowania takich środków prawnych, które będą skuteczne, a więc rzeczywiście służące realizacji zamierzonych przez prawodawcę celów. Zawsze chodzi o środki niezbędne, w tym sensie, że chronić będą określone wartości w sposób i w stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków. Niezbędność to również skorzystanie ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności podlegają ograniczeniu. Ingerencja w sferę statusu jednostki musi więc pozostawać w racjonalnej i odpowiedniej proporcji do celów, których ochrona uzasadnia dokonane ograniczenie” (K 23/98).

Zasada proporcjonalności, zgodnie z ustalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, aby wkroczenie w prawa bądź wolności mogło być uznane za konstytucyjne wymaga więc by wkroczenie to było konieczne dla osiągnięcia jednego ze wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji celów i to w stopniu adekwatnym do poświęconego dobra oraz wkroczenie to musi być środkiem najmniej dotkliwym dla osoby, której wolność lub prawo doznaje ograniczenia. Wprowadzenie zaś przez ustawodawcę obowiązku przedłożenia rekomendacji uprawnionego pracownika naukowego w sytuacji, gdy o dostęp do dokumentów zgromadzonych przez IPN ubiega się osoba niebędąca pracownikiem naukowym w określonej dziedzinie nauki, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, warunków tych nie spełnia.



Przywołać należy, iż celem wprowadzonej regulacji - zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy - miało być przywrócenie osobom prowadzącym działalność naukową oraz przygotowującym materiały prasowe możliwości uzyskania dostępu do dokumentów zgromadzonych w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej oraz takiego ukształtowania procedury udostępniania materiałów z archiwów IPN, by była ona zgodna z Konstytucją.

Ze względu bowiem na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r. (sygn. 2/07), w którym to Trybunał Konstytucyjny uznał między innymi za niezgodne z Konstytucją przepisy art. 36 ust. 1 pkt 2 i 3 oraz ust. 1a ustawy dnia 18 grudnia 1998 r. Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu stanowiące podstawę do udostępniania dokumentów IPN w celu prowadzenia, za zgodą Prezesa IPN badań naukowych oraz prowadzenia działalności dziennikarskiej, kwestionowane przepisy utraciły w tym zakresie moc obowiązującą.

W uzasadnieniu do powyższego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „orzeczenie o niekonstytucyjności art. 36 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o IPN oznacza konieczność ponownego uregulowania ujętych w tych przepisach treści, z uwzględnieniem warunków, na jakich badacze i dziennikarze mogą uzyskać dostęp do dokumentów IPN oraz kryteriów wyrażania na to zgody przez Prezesa IPN. Konieczne jest także uwzględnienie, że z uwagi na zagwarantowaną w art. 73 Konstytucji wolność badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników nie mogłyby być to warunki i kryteria podmiotowe.”

Ustawodawca tymczasem zamiast ukształtowania procedury, która respektowałaby zasady wynikające z art. 73 Konstytucji RP gwarantującego każdemu wolność prowadzenia badań naukowych, wprowadzając w kwestionowanym rozwiązaniu możliwość uzyskania dostępu do dokumentów zgromadzonych w IPN przez osoby niebędące pracownikami naukowymi w określonej dziedzinie po uprzednim dołączeniu do wniosku o udostępnienie dokumentów rekomendacji uprawnionego do badań pracownika naukowego, w rzeczywistości przekroczył swobodę regulacyjną.

Uzależnienie dostępu do archiwów IPN, a tym samym prowadzenie badań naukowych, w sytuacji osób niebędących pracownikami naukowymi od rekomendacji uprawnionego pracownika naukowego nie było konieczne dla osiągnięcia żadnego ze wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji celów, jak również dla realizacji celu, dla którego uchwalona została ustawa. Wprowadzone kryterium wyrażania zgody, dla badaczy niebędących pracownikami naukowymi na dostęp do dokumentów zgromadzonych przez IPN przez jego Prezesa, poprzez obowiązek przedłożenia przez nich rekomendacji pracownika naukowego wprowadziło w rzeczywistości ponownie ograniczenia podmiotowe w korzystaniu z wolności badań naukowych, co Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 maja 2007 r. (sygn. K 2/07) uznał za niezgodne w świetle obowiązujących standardów konstytucyjnych. Warto także podkreślić, że uzyskanie rekomendacji uprawnionego pracownika naukowego niejednokrotnie może być z różnych powodów nawet nieosiągalne. Natomiast w myśl art. 36 ust. 5 znowelizowanej ustawy o IPN podmioty, które złożyły wniosek i którym zostały udostępnione dokumenty ponoszą odpowiedzialność prawną za sposób ich wykorzystania, o czym należy je poinformować na piśmie, co zdaniem Rzecznika stanowi właściwe zabezpieczenie przed wykorzystaniem dokumentów w celach innych niż naukowe. Obwarowanie natomiast przez ustawodawcę dostępu dokumentów zgromadzonych w IPN wymogiem przedłożenia przez osoby niebędące pracownikami naukowymi stosownych rekomendacji uprawnionych pracowników naukowych może więc skutecznie uniemożliwić prowadzenie przez nie badań naukowych.

Przedstawione powyżej rozważania wskazują na poważne wątpliwości, co do zgodności zaskarżonego art. 36 ust. 4 pkt 2 lit b ustawy o IPN z art. 73 Konstytucji RP w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Z przytoczonych powyżej powodów podobne wątpliwości, co do zgodności z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, budzi treść przepisu art. 36 ust. 4 pkt 3 lit b ustawy o IPN, a w szczególności to, czy nie

stanowi on nieproporcjonalnego ograniczenia konstytucyjnej wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Zgodnie z kwestionowanym przepisem, do wniosku o udostępnienie dokumentów zgromadzonych przez IPN w celu publikacji materiału prasowego, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.), należy dołączyć upoważnienie redakcji albo wydawcy do wystąpienia z takowym wnioskiem. W przypadku braku upoważnienia redakcji albo wydawcy, w świetle art. 36 ust. 6 ustawy o IPN, dyrektor oddziału Instytutu Pamięci, w drodze decyzji administracyjnej, odmawia udostępnienia dokumentów, o których mowa w ust. 1. W ten sposób potencjalni autorzy materiałów prasowych zostali ograniczeni w korzystaniu ze swej konstytucyjnej wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, albowiem to, czy ze swego prawa czy wolności będą mogli skorzystać zależy od uznania i autonomicznej decyzji innej jednostki, która może, ale nie musi, wydać stosowne upoważnienie. Problem ten rysuje się szczególnie jaskrawo w przypadku dziennikarzy wykonujących zawód jako tzw. wolni strzelcy, czyli w sytuacji jedynie luźnego związania z daną redakcją, czy też wydawcą. Omawiany przepis nie wskazuje zatem przesłanek, na jakich miałyby się odbywać wydawanie upoważnienia do wystąpienia z wnioskiem o dostęp do dokumentów zgromadzonych przez IPN. Natomiast artykuł 54 ust. 1 Konstytucji RP każdemu gwarantuje wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Przysługująca „każdemu” wolność wypowiedzi oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji nie ma charakteru absolutnego i może podlegać pewnym ograniczeniom. Z istoty tego prawa wynika bowiem możliwość kolizji z innymi wartościami konstytucyjnie chronionymi, w tym w szczególności z prawem do prywatności (art. 47 Konstytucji). Istotne jest jednak, by ograniczenia tej wolności były formułowane (jak już wspomniano powyżej) w sposób czyniący zadość wymaganiom konstytucyjnym, czyli zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Podkreślić należy, iż zasada proporcjonalności wynikająca z tej normy konstytucyjnej daje wyraz przekonaniu, że stopień intensywności ingerencji w sytuację prawną jednostki musi znajdować

uzasadnienie w randze promowanego interesu publicznego. Innymi słowy, ograniczenie praw jednostki musi być ekwiwalentne wobec celu, któremu służy dana regulacja. Przy spełnieniu pewnych warunków dopuszczalne jest więc ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności jednostki dla ochrony innych dóbr. Zgodność ograniczenia z Konstytucją zależy zawsze jednak od odpowiedzi na trzy pytania:

- 1) czy wprowadzone ograniczenia służą realizacji określonego celu,
- 2) czy są niezbędne dla jego osiągnięcia,
- 3) czy nie stanowią zbyt wysokiego kosztu realizacji założonego celu, a zatem czy - poświęcone dobro pozostaje we właściwej proporcji do osiągniętego efektu (L. Garlicki, *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w 2000 r.*, Przegląd Sejmowy 2001, nr 9, s. 97).

Wprowadzone w ustawie o IPN w art. 36 ust. 4 pkt 3 lit b ograniczenie ma na celu ochronę praw i wolności innych osób. Jednakże - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - kwestionowana regulacja prawna nie jest niezbędna do osiągnięcia tego celu i dlatego też w rezultacie stanowi nieproporcjonalną ingerencję w konstytucyjne prawo wolności wypowiedzi oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Ustawodawca zamiast wskazać jasne i obiektywne kryteria przedmiotowe, od których uzależniałby możliwość dostępu dziennikarzy do akt IPN, w świetle przywołanego przepisu cały ciężar decyzji w tym przedmiocie przerzucił na inny podmiot prywatny - redakcję i wydawcę. Oznacza to, że w rzeczywistości wykonywanie konstytucyjnego prawa podmiotowego, które przysługuje każdemu obywatelowi, zależy, w świetle skarżonego przepisu, tylko i wyłącznie od swobodnego uznania i woli redakcji albo wydawcy, co w świetle art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP stanowi nieproporcjonalną ingerencję w prawo wolności wypowiedzi oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

Mając powyższe na względzie, wnoszą, jak we wstępie.

***/-/ Janusz Kochanowski***